

Sygn. akt *I AGa 201/19*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Małgorzata Goldbeck-Malesińska

Sędziowie: Ewa Staniszevska /spr./

Bogdan Wysocki

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2020 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) (...) **S.A w upadłości likwidacyjnej**

w P.

przeciwko (...) **sp. z o.o. w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 12 grudnia 2018 r. sygn. akt IX GC 138/16

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- a) w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda 61.000 (sześćdziesiąt jeden tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 kwietnia 2015 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałej części;
- b) w punkcie 2 w ten sposób, że obniża zasądzoną tam kwotę 7.217 zł do kwoty 6.068,60 zł;
- c) w punkcie 3 w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) 3.059,70 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty od pozwu, obciążając Skarb Państwa pozostałą częścią tej opłaty;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 6.868,60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) 3.059,70 zł tytułem części nieuiszczonej opłaty od apelacji, obciążając Skarb Państwa pozostałą częścią.

Ewa Staniszevska Małgorzata Goldbeck-Malesińska Bogdan Wysocki

Sygn. akt I A Ga 201/19

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 23 kwietnia 2015r. powód syndyk upadłości Spółki (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w P. wniósł o zasądzenie od pozwanej spółki (...) sp. z ograniczona odpowiedzialnością z siedzibą w P. kwoty 651.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty:

a/ 307.500 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

b/ 55.350 zł od dnia 5 grudnia 2012r. do dnia zapłaty,

c/ 55.350 zł od dnia 28 stycznia 2013r. do dnia zapłaty,

d/ 73.800 zł od dnia 8 maja 201 r. do dnia zapłaty

e/ 230.000 zł od dnia 21 czerwca 2014r. do dnia zapłaty.

Nadto wniósł także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że na podstawie porozumienia z dnia 23 września 2011r. pozwana powinna zapłacić powodowi kwotę 250.000 zł wraz z podatkiem VAT (tj. 307.500 zł) tytułem wynagrodzenia za przeniesienie autorskich praw majątkowych do projektu koncepcyjnego oraz praw zależnych na Zarząd Dróg Miejskich w P. oraz kwotę 300.000 zł z podatkiem VAT z tytułu realizacji przez powoda umowy nr (...) w terminach wskazanych w § 2 ust. 9 ww. porozumienia. Powód załączył do pozwu pismo Zarządu Dróg Miejskich w P. z dnia 15 listopada 2014r. informujące o uregulowaniu należności z tytułu umowy nr (...) na rzecz pozwanej.

Powód wskazał także, że wobec braku płatności ze strony pozwanej, w dniu 18 września 2014r. złożył wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, jednak do zawarcia ugody z pozwaną nie doszło.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 10 grudnia 2015r. Sąd Okręgowy w Poznaniu w sprawie IX GNc 427/15 uwzględnił powództwo w całości.

Od powyższego nakazu zapłaty pozwana wniosła sprzeciw, żądając oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na jej rzecz kosztów postępowania wg norm przepisanych. Pozwana podniosła też zarzut przedawnienia roszczeń powoda.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana zaprzeczyła zasadności roszczeń powoda, podnosząc przede wszystkim, że porozumienie z 23 września 2011r., w związku z brakiem spełnienia przez powoda warunku przewidzianego w jego § 8 i 9, przestało obowiązywać w dniu 31 marca 2012 r. W związku z tym, jej zdaniem, brakuje podstawy prawnej do żądania zapłaty dochodzonych pozwem roszczeń. Nadto pozwana podkreśliła, że nie doszło do przekazania Zarządowi Dróg Miejskich przez powoda projektu koncepcyjnego oraz że całość prac w ramach umowy nr (...), w tym projekt koncepcyjny, zrealizowała sama pozwana.

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2018r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo; zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł, a kosztami postępowania w zakresie opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód został zwolniony, obciążył Skarb Państwa.

W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji powołał się na następujące ustalenia.

W dniu 23 października 2008r. strony (wówczas (...) sp. z o.o. – później (...) S.A. oraz pozwany), jako podmioty ubiegające się wspólnie o udzielenie zamówienia publicznego, podpisały z Zarządem Dróg Miejskich w P.

Umowę nr (...) na opracowanie dokumentacji projektowej dla budowy ul. (...) w P. oraz związanej z nią układu komunikacyjnego.

Z tytułu realizacji umowy nr (...), stronom przysługiwało ryczałtowe wynagrodzenie w łącznej kwocie 4.389.560 zł, powiększone o obowiązujący podatek VAT. Zgodnie z pierwotnym założeniem, za większość prac miał być odpowiedzialny powód.

W celu złożenia oferty i wspólnego wykonania w/w zamówienia strony w dniu 20 sierpnia 2008r. zawarły umowę konsorcjum, w którym rolę lidera konsorcjum powierzono pozwanej spółce. Zgodnie z ustaleniami większość prac miała zostać wykonana przez powoda. Pozwany miał zająć się kwestiami torowymi (tramwaje i (...)).

W toku realizacji umowy nastąpiły opóźnienia w jej wykonaniu. Ponadto Zarząd Dróg Miejskich w P. wielokrotnie zgłaszał szereg uwag i zastrzeżeń do otrzymanych od powoda rozwiązań koncepcyjnych.

Ze względu na opóźnienia w realizacji prac w dniu 20 lipca 2010r. Zarząd Dróg Miejskich w P. złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy nr (...).

W związku ze złożeniem powyższego oświadczenia Zarząd Dróg Miejskich w P. nałożył również na strony karę umowną w wysokości 877.912 zł.

W związku z narastającymi problemami z realizacją zamówienia po stronie powoda i odstąpieniem od umowy przez (...) strony zawarły porozumienie z dnia 23 września 2011r.

W powyższym porozumieniu powód oświadczył, że w dniu 15 września 2010r. przekazał (...) w P. projekt koncepcyjny, co pozwany potwierdził.

W ww. porozumieniu strony ustaliły zasady rozliczeń wynagrodzenia otrzymywanego od (...). Zgodnie z § 2 ust. 2 i 3 porozumienia, powodowi przysługiwało wynagrodzenie z tytułu przeniesienia autorskich praw majątkowych do projektu koncepcyjnego i innych opracowań w wysokości 250.000 zł + VAT. Należność ta miała być płacona w ratach (§ 2 ust. 4 I porozumienia) i miała być pomniejszona o należne (...) kary umowne. Zapłata pierwszej części w kwocie 50.000 zł miała nastąpić w terminie 14 dni od dnia podpisania protokołu zdawczo – odbiorczego przez obie strony, a pozostała część wynagrodzenia po przyjęciu projektu koncepcyjnego i zapłacie przez (...) w P. należnej z tego tytułu kwoty.

Poza wynagrodzeniem za przeniesienie praw autorskich do koncepcji, powód miał otrzymać wynagrodzenie w wysokości 300.000 zł + VAT z tytułu realizacji umowy nr (...) i należytego wykonania porozumienia.

Wynagrodzenie to miało być wpłacane powodowi sukcesywnie, wraz z postępem prac (§ 2 ust. 9 porozumienia).

Dodatkowo strony postanowiły, że od dnia jego podpisania prace na rzecz (...) będą realizowane wyłącznie przez pozwaną, która przyjmie na siebie całą odpowiedzialność za prace wykonane od tego momentu (§ 3 ust. 2) oraz że wszelkie dotychczasowe ustalenia i umowy pomiędzy stronami przestaną obowiązywać (§ 5 porozumienia).

Zgodnie z § 8 porozumienia miało ono wejść w życie i zacząć obowiązywać pod warunkiem zawarcia między konsorcjum, jako wykonawcą, a Zarządem Dróg Miejskich w P. jako zamawiającym, ugody do umowy nr (...) zawartej w dniu 23 października 2008r., za wyjątkiem § 2 ust. 1 oraz ust. 4 pkt I porozumienia, które zobowiązywały powoda do przeniesienia całości autorskich praw do projektu koncepcyjnego za wynagrodzeniem w wysokości 50.000 zł + VAT.

W myśl § 9 porozumienia w przypadku braku zawarcia przez strony w/w ugody z Zarządem Dróg Miejskich do dnia 31 marca 2012r., porozumienie miało ulec rozwiązaniu, a w konsekwencji wszelkie świadczenia spełnione wzajemnie przez strony miały zostać zwrócone w sposób określony w porozumieniu.

Po odstąpieniu od umowy przez Zarząd Dróg Miejskich w P. pozwany prowadził z nim rozmowy, co do możliwości wykonania umowy. Warunkiem zawarcia ugody – porozumienia było przekazanie Zarządowi Dróg Miejskich

wstępnej wersji projektu koncepcyjnego. (...) należał również, aby prace projektowe były prowadzone wyłącznie przez stronę pozwaną, z wyłączeniem powoda, a także, aby członkowie konsorcjum uregulowali kwestie nabycia praw autorskich przez pozwanego do dokumentacji dotychczas przygotowanej przez powoda. W zaistniałej sytuacji pozwany samodzielnie wykonał projekt koncepcyjny i przedstawił go Zarządowi Dróg Miejskich w P..

W następstwie powyższego doszło w dniu 23 maja 2012r. do zawarcia pomiędzy stronami i Zarządem Dróg Miejskich w P. porozumienia dodatkowego do umowy nr (...).

W powyższym porozumieniu Zarząd Dróg Miejskich cofnął oświadczenie o odstąpieniu od umowy nr (...). Strony zmniejszyły w nim wysokość kar umownych do kwoty 370.000 zł tytułem należności głównej oraz 3.126,81 zł tytułem odsetek. Kary umowne miały być potrącane z płatności dokonywanych cyklicznie przez Zarząd Dróg Miejskich na rzecz pozwanego.

Powyższym porozumieniem rozszerzono też zakres przedmiotowy umowy nr (...), przy czym wynagrodzenie stron pozostawiono bez zmian.

Pozwany oświadczył także, że przeniesiona została na niego całość majątkowych praw autorskich do wszystkich opracowań dotychczas wykonanych w ramach realizacji umowy, w tym do poszczególnych elementów tych opracowań.

Postanowieniem dnia 12 lipca 2012r. Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P., XI Wydział Gospodarczy (sygn. XI GU 283/12) ogłosił upadłość (...) S.A.

W związku z zawarciem porozumienia z dnia 23 września 2011r. powód wystawił na rzecz pozwanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 61.500 zł brutto (50.000 zł netto).

W dniu 2 kwietnia 2013r. powód wystawił fakturę VAT na kwotę 246.000 zł, a w dniu 30 czerwca 2013r. dokonał jej korekty.

Z kolei w dniu 24 kwietnia 2013r. powód skierował do pozwanej pisemne wezwanie do zapłaty.

Pismem z dnia 20 lutego 2014r. syndyk masy upadłości wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 61.000 zł, a następnie pismem z dnia 1 sierpnia 2014r. do zapłaty 246.000 zł. Jako podstawę ww. roszczeń powód wskazywał każdorazowo porozumienie z dnia 23 września 2011r.

Pozwana kwestionowała obowiązek zapłaty w/w kwot i odsyłała faktury powodowi, wskazując na brak podstaw do ich wystawienia.

Ostatecznie cały zakres prac przewidziany umową nr (...), w tym projekt koncepcyjny, zrealizowała pozwana, za co otrzymała od (...) wynagrodzenie, pomniejszone o kwotę naliczonych kar umownych. Pozwany prace wykonał w oparciu o własną dokumentację i badania, w niewielkim zakresie opierając się na dokumentach przygotowywanych wcześniej przez powoda, które otrzymał jedynie w wersji papierowej.

Pismem z dnia 18 września 2014r. powód wniósł przeciwko pozwanemu o zawiązanie do próby ugodowej, dotyczące zapłaty kwoty 615.000 zł. Do zawarcia ugody pomiędzy stronami jednak nie doszło.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za niezasadne w całości.

Spór w sprawie dotyczył interpretacji poszczególnych zapisów i w konsekwencji zakresu obowiązywania porozumienia stron z dnia 23 września 2011r. Przedmiotowe porozumienie, pomimo, iż formalnie zawarte, w ocenie Sądu nigdy nie weszło w życie w całości. Zgodnie z § 8 miało ono wejść w życie i zacząć obowiązywać pod warunkiem zawarcia pomiędzy konsorcjum, a (...) ugody i to w terminie do dnia 31 marca 2012r., gdyż w myśl § 9 porozumienia z tą datą ulegało ono rozwiązaniu, w przypadku jej nie zawarcia. Wbrew twierdzeniom świadka A. F., wspomniana data nie miała charakteru orientacyjnego. Nie potwierdza tego żaden z zapisów porozumienia. Nie wskazują również na to zeznania innych świadków, czy też przedstawiciela pozwanego. Nie budzi zatem, w ocenie Sądu, jakichkolwiek

wątpliwości, że sporne porozumienie miało charakter warunkowy i jego wejście w życie było uzależnione od zawarcia ugody – porozumienia z (...). Jak wskazywano powyżej, zawarcie porozumienia związane było z oczekiwaniami (...), co do odsunięcia powoda od realizacji zadania i uregulowania kwestii praw autorskich, które były z kolei warunkiem dla dalszego wykonywania umowy z dnia 23 października 2008r.

Poza sporem pozostawało, iż ugoda, która była warunkiem wejścia w życie porozumienia nie została zawarta we wskazanym terminie. Ugoda taka, określona porozumieniem dodatkowym została zawarta z (...) dopiero w dniu 23 maja 2012r. Przedmiotowe porozumienie zatem uległo rozwiązaniu i nie może być podstawą żądań powoda.

Dla rozstrzygnięcia sprawy nie miało znaczenia, że po 31 marca 2012r. strony nie dokonały rozliczeń i zwrotu świadczeń, pomimo, iż taki obowiązek wynikał z § 9 porozumienia. W ocenie Sądu nie może to świadczyć o tym, że porozumienie to nadal obowiązuje. Przedmiotem procesu nie są rozliczenia w oparciu o § 9 porozumienia. Pozwany kategorycznie, jeszcze przed procesem odmawiał zapłaty. Trudno uznać, aby w takiej sytuacji uważał porozumienie za skutecznie zawarte i obowiązujące. Bez znaczenia pozostaje również oświadczenie pozwanego z § 2 pkt 11 porozumienia dodatkowego z dnia 23 maja 2012r. pomiędzy (...), a pozwanym. Zostało ono zawarte krótko po upływie terminu rozwiązania porozumienia, a zatem pozwany mógł nie mieć świadomości, że termin ten już upłynął i porozumienie uległo rozwiązaniu. Po drugie jest to tylko oświadczenie, że prawa autorskie zostały przeniesione, co było prawdą, gdyż zapis w tym zakresie zaczął obowiązywać od chwili podpisania porozumienia.

Powyższe rozważania nie odnoszą się do kwestii przejścia praw autorskich i zapłaty wynagrodzenia w kwocie 50.000 zł + VAT. W tym zakresie porozumienie nie miało warunkowego charakteru i weszło w życie od chwili jego podpisania i obowiązywało do chwili jego rozwiązania, czy do dnia 31 marca 2012r. Zwrócić należy jednak uwagę, iż jak wynika z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, pozwany uregulował na rzecz powoda w/w kwotę, a powód nie objął tej kwoty żądaniem pozwu.

Niezależnie od powyższego, nawet gdyby przyjąć, że porozumienie obowiązywało, to zapłata pozostałej kwoty 200.000 zł + VAT za przeniesienie praw autorskich, nastąpiłaby jedynie w sytuacji przyjęcia projektu koncepcyjnego i zapłaty przez (...), co jednoznacznie wynika z § 2 pkt 4 IIa porozumienia. W ocenie Sądu Okręgowego nie budziło wątpliwości, że chodziło o przyjęcie projektu wykonanego przez powoda. Trudno bowiem przyjąć, że pozwany zgodziłby się zapłacić wskazaną kwotę tytułem wynagrodzenia za przeniesienia praw autorskich, w sytuacji, w której nie skorzystałby z dokumentacji powoda i samodzielnie wykonał projekt koncepcyjny. Tymczasem z dokumentów i zeznań świadków, w szczególności K. S. (1) wynika, że nie tylko były opóźnienia w wykonaniu prac przez powoda, ale przede wszystkim przedłożona przez niego dokumentacja nie była kompletna i prawidłowa i nie została zaakceptowana przez (...), które wielokrotnie zgłaszało zastrzeżenia o istotnym charakterze. Przekazywana dokumentacja nie spełniała wymagań w zakresie technicznym, normatywnym, była niezgodna z (...).

Sąd zważył, że to na powodzie zgodnie z art. 6 k.c. spoczywał ciężar wykazania w pierwszej kolejności, że to co zostało przekazane stanowiło projekt koncepcyjny a po drugie, że (...) zaakceptował złożony projekt. Ciężarowi temu powód jednak nie sprostał. Zarówno dokumenty, w szczególności pisma (...), jak również zeznania świadków, zwłaszcza pracowników (...), jednoznacznie wskazywały, iż przedłożone przez powoda dokumenty nie mogły zostać uznane za prawidłowy projekt koncepcyjny. Pozwany nie przedłożył jakiegokolwiek dokumentu, który potwierdzałby, że (...) dokonał odbioru przygotowanej przez niego dokumentacji. Wprawdzie pozwany w § 1 porozumienia z dnia 23 września 2011r. przyznał, że powód przekazał do (...) projekt koncepcyjny, nie mniej w ocenie Sądu przyjąć należy, iż potwierdził on tylko fakt, że coś co sam powód uważał za projekt koncepcyjny zostało przekazane do (...). Nie oznacza to jednak skutecznego złożenia projektu, czyli jego przyjęcia przez inwestora i zapłaty wynagrodzenia.

W zakresie zapłaty pozostałego wynagrodzenia z tytułu realizacji umowy konsorcjum oraz wykonania porozumienia, Sąd nadto przyjął, iż nawet jeżeli porozumienie byłoby ważne i wiążące, to zapłata należałaby się w przypadku wykonywania umowy konsorcjum przez powoda. Trudno byłoby przyjąć, że powód miałby otrzymać 300.000 zł za sam tylko fakt pozostawania członkiem konsorcjum, gdyż za wykonane prace projektowe otrzymał już kwotę 50.000 zł. Zdaniem Sądu powód nie wykazał, aby po podpisaniu porozumienia, podejmował jakiegokolwiek działania w ramach

konsorcjum, które odnosiłyby się do wykonania przedmiotu umowy zawartej z (...). Wręcz przeciwnie porozumienie skutkowało odsunięciem powoda od dalszych prac i ich wykonywaniem już samodzielnie przez pozwanego.

Z dokumentów zgromadzonych w sprawie wynika, że powód przeniósł na pozwanego autorskie prawa majątkowe do wykonanego wadliwie opracowania. Od momentu przekazania opracowania pozwanej powód wyłączył się ze wspólnej realizacji przedsięwzięcia na rzecz (...). Pozwana udowodniła, że cały zakres umowy nr (...), łącznie z projektem koncepcyjnym, został wyłącznie przez nią wykonany. W konsekwencji uznanie, że powodowi przysługuje wynagrodzenie z tytułu realizacji umowy nr (...) nie znajduje uzasadnienia.

Biorąc pod uwagę powyższe, należy uznać, że powodowi nie przysługują żadne roszczenia od pozwanego z tytułu realizacji prac na rzecz (...), a objęte porozumieniem z dnia 23 września 2011r.

Sąd dodatkowo odniósł się do podnoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia.

Porozumienie z dnia 23 września 2011r., stanowiące podstawę roszczeń powoda, miało charakter umowy nienazwanej, dopuszczalnej na podstawie art. 353¹ k.c. Z uwagi na charakter umowy i jej zapisów, brak było w ocenie Sądu możliwości uznania, iż jest ona podobna do którejkolwiek z umów nazwanych, a w konsekwencji możliwości stosowania przepisów o przedawnieniu dotyczących poszczególnych umów nazwanych. W rezultacie Sąd I instancji stanął na stanowisku, iż roszczenia powoda podlegały przedawnieniu w terminie trzyletnim, zgodnie z art. 118 k.c. Termin ten w ocenie Sądu swój bieg powinien rozpocząć w dniu 31 marca 2012r., czyli od ostatecznego terminu rozwiązania porozumienia.

Zgodnie jednak z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia.

Skutek przerwania biegu przedawnienia jest taki, że po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo (art. 124 § 1 k.c.).

Termin przedawnienia został w niniejszej sprawie przerwany w dniu 18 września 2014r., poprzez złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej. Pozew w niniejszej sprawie został złożony w dniu 22 kwietnia 2015r., a więc przed ponownym upływem terminu przedawnienia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy oddalił powództwa w całości.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie 2 wyroku obciążając nimi w całości powoda jako stronę przegrywającą proces. W tym zakresie Sąd oparł się na przepisach art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.

Jednocześnie z uwagi, iż powód został w części zwolniony od kosztów sądowych, kosztami w tym zakresie Sąd obciążył Skarb Państwa, gdyż z uwagi na wynik postępowania, brak było podstaw do obciążania nimi pozwanego.

Powyższy wyrok zaskarżył w całości powód zarzucając sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji, z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, niewszechstronny, błędny i sprzeczny z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego w ocenie materiału dowodowego, poprzez:

a/ uznanie przez Sąd I instancji, że porozumienie z dnia 23 września 2011r. zawarte pomiędzy spółką (...) S.A. z siedzibą P. a (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. było warunkowe i nie weszło w życie w całości przy jednoczesnym uznaniu, że w zakresie przeniesienia praw autorskich powoda na pozwanego porozumienie nie miało charakteru warunkowego, ale mimo to powództwo oddalił w całości,

b/ błędne uznanie przez Sąd I instancji, iż porozumienie z dnia 23 września 2011r. nie weszło w całości w życie, pomimo iż pozwany już pod 31 marca 2012r. sam uznał, iż została przeniesiona na niego całość majątkowych praw autorskich do wszystkich opracowań dotychczas wykonanych ramach realizacji umowy, w tym do poszczególnych elementów tych opracowań. Przeniesienie wskazanych praw autorskich mogło nastąpić wyłącznie na podstawie ww. porozumienia albowiem strony nie zawierały innych porozumień ani umów mających regulować przedmiotową kwestię. Powyższe znajduje potwierdzenie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, w szczególności w porozumieniu dodatkowym zawartym dnia 23 maja 2012r., przez pozwanego w imieniu Konsorcjum firm: (...) S.A. i (...) sp. z o.o. z Zarządem Dróg Miejskich w P.. Sąd I instancji wydając rozstrzygnięcie w sprawie całkowicie pominął przedmiotową okoliczność i w konsekwencji oddalił powództwo w całości,

c/ błędne uznanie przez Sąd I instancji, iż zapłata wynagrodzenia z tytułu przejścia praw autorskich na rzecz powoda nastąpiłaby jedynie w sytuacji przyjęcia projektu koncepcyjnego wykonanego wyłącznie przez powoda i zapłaty przez (...) za ten projekt koncepcyjny, co w konsekwencji doprowadziło do uznania wbrew zapisom porozumienia z dnia 23 września 2011r., w szczególności § 2 pkt 2, iż wynagrodzenie z tytułu przeniesienia praw autorskich jest nienależne powodowi,

d/ błędne ustalenie przez Sąd I instancji, iż wynagrodzenie określone w § 2 pkt 8 porozumienia z dnia 23 września 2011r., stanowić ma wynagrodzenie za wykonanie przez powoda prac przy dalszej realizacji umowy (...) na rzecz (...) w P., Sąd I instancji wskazał wprost w uzasadnieniu „trudno byłoby przyjąć, że powód miałby otrzymać 300.000 zł za sam tylko fakt pozostawania członkiem konsorcjum...”, Takim ustaleniom Sądu I instancji przeczy zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym porozumienie z dnia 23 września 2011r., które w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości wskazuje, iż wynagrodzenie w kwocie 300.000 zł + VAT jest wynagrodzeniem z tytułu realizacji Umowy (na rzecz (...)) przez Konsorcjum a nie za pracę powoda na rzecz Konsorcjum czy też (...) w P., konsekwencją błędnych ustaleń w powyższym zakresie jest uznanie przez Sąd I instancji, iż w przypadku gdyby porozumienie z dnia 23 września 2011r. uznać za ważne to wynagrodzenie powodowi i tak się nie należy.

Mając na uwadze powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego, o zasądzenie których od pozwanej na rzecz powoda wnosil według norm przepisanych, względnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja zasługiwała na częściowe jej uwzględnienie.

Fakty przedstawione w części uzasadnienia wyroku poświęconej ustaleniom faktycznym Sądu I instancji nie budzą zastrzeżeń, ponieważ mają należyte oparcie w niespornej treści dowodów z dokumentów i z zeznań świadków np. K. S..

Fakty tam ustalone Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne.

Zarzuty przedstawione w apelacji nie odnoszą się do tych ustaleń lecz do stwierdzeń zawartych w części poświęconej rozważaniom Sądu Okręgowego w przedmiocie wykładni treści umowy z dnia 23 września 2011r. a opartej na dodatkowych ustaleniach faktycznych. Nie sposób bowiem odmiennie traktować przyjęcia przez Sąd, że według uzgodnień stron porozumienia, wynagrodzenie powoda za przeniesienie na pozwanego całości autorskich praw majątkowych do projektu koncepcyjnego przysługiwało mu jedynie w przypadku braku jego wadliwości i zaakceptowania projektu bez zastrzeżeń przez Miasto P. – (...) czy przyjęcia, że wynagrodzenie w wysokości 300.000 zł netto miało należeć się powodowi jedynie w przypadku dalszego jego wkładu pracy w wykonanie umowy z inwestorem.

Słusznie skarżący zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. wskazał, że tak poczynione ustalenia Sądu I instancji odnośnie do treści porozumienia stron i w konsekwencji oparte na nich wnioski prawne, nie znajdują uzasadnienia

w dowodach i są niespójne, wręcz sprzeczne z niespornymi dowodami i wyprowadzonymi wcześniej na ich podstawie faktami.

Czyniąc te dodatkowe ustalenia w części poświęconej rozważaniom Sąd Okręgowy bezzasadnie pominął, że strony zawierając porozumienie z dnia 23 września 2011r. znały już wszystkie fakty co do istotnych zastrzeżeń inwestora do jakości pracy powoda, nade wszystko braków w przedstawianych mu wersjach projektu; wymogów inwestora co do wyłączenia powoda od jakiegokolwiek udziału w dalszych pracach i przeniesienia na pozwanego wszystkich praw autorskich do projektu. Strony zawarły przecież przedmiotowe porozumienie po odstąpieniu już przez Miasto P. – (...) od umowy z dnia 23 października 2008r. z winy wykonawców właśnie z powodu przekroczenia terminów przedłożenia prawidłowego projektu koncepcyjnego a przed zawarciem w dniu 23 maja 2012r. dodatkowej umowy, na mocy której cofnął swoje oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Przy czym zawarły porozumienie po wstępnych ustaleniach pozwanego z inwestorem, który warunkował możliwość cofnięcia oświadczenia o odstąpieniu od umowy i zawarcia dodatkowej umowy od uregulowania wszelkich spraw między stronami łącznie z przeniesieniem praw autorskich do projektu i wyłączeniem powoda od dalszych robót. Wszystko to jasno wynikało już z wcześniej przedstawionych w uzasadnieniu ustaleń faktycznych sprawy opartych m.in. na wiarygodnych zeznaniach K. S., K. C. czy samej treści porozumienia z dnia 23 września 2011r. całkowicie korespondującej z wymogami inwestora, od których warunkował możliwość cofnięcia oświadczenia o odstąpieniu od umowy z dnia 23 października 2008r. Niesłusznie Sąd I instancji pominął (choć sam wcześniej takie fakty ustalił), że w porozumieniu z 23 września 2011r. strony wprost ustaliły, że z chwilą jego zawarcia powód nie ma już wykonywać jakichkolwiek dalszych czynności, i że to porozumienie stanowi wzajemne rozliczenie stron. Wystarczy w tym względzie przywołać treść postanowień z § 3 porozumienia, w których strony uzgodniły, że z dniem zawarcia porozumienia zamówienie publiczne realizowane będzie wyłącznie przez pozwanego na co powód wyraża zgodę (ust.1); że pozwany zwalnia w całości powoda z wszelkiej odpowiedzialności za prace wykonane przez pozwanego od dnia zawarcia porozumienia w ramach umowy z inwestorem, natomiast za prace wykonane do tego dnia odpowiada w całej rozciągłości (ust.2). W zestawieniu z tymi wszystkimi faktami, nade wszystko oświadczeniem inwestora o odstąpieniu od umowy, przedstawianymi przez niego przyczynami żądania definitywnego odsunięcia powoda od udziału od jakichkolwiek dalszych pracach, niezrozumiałe są powody, dla których Sąd I instancji przyjął bezkrytycznie za prawdziwe twierdzenie pozwanego o jego przekonaniu, że opracowana przez powoda koncepcja projektu była niewadliwa.

W konsekwencji, dowolne są powody dla których Sąd I instancji uznał roszczenie powoda o pozostałą część wynagrodzenia z tytułu przeniesienia majątkowych praw autorskich do projektu za nieznajdujące uzasadnienia w umowie stron z dnia 23 września 2011r. Fakt przeniesienia praw autorskich do projektu przez pozwanego na inwestora wynika nie tylko z treści porozumienia z 23 września 2011r. czy umowy z inwestorem z dnia 23 maja 2012r., ale również z pisma pozwanego do powoda z dnia 12 kwietnia 2013r (k. 169) czy ze sprzeciwu od nakazu zapłaty.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, że przewidziany w porozumieniu warunek rozwiązujący nie dotyczył przeniesienia praw autorskich, te bowiem zostały przeniesione z chwilą jego podpisania przez strony.

Zważywszy na zamiary, które leżały u podstaw zawarcia przez strony przedmiotowego porozumienia wyrażone zresztą jasno w jego treści w tym w pkt. 5 preambuły, nie powinno budzić wątpliwości, że jedyną przyczyną skutkującą powrotne przeniesienie na powoda praw autorskich do projektu i wygaśnięcie obowiązku pozwanego zapłaty wynagrodzenia, mogło być podtrzymanie przez inwestora oświadczenia o odstąpieniu od umowy z dnia 23 października 2008r. i brak jego zgody na zawarcie ugody do tej umowy, o czym mowa w § 9 pkt. a.

Takie zdarzenie nie nastąpiło, doszło bowiem do zawarcia dodatkowej umowy z inwestorem i w jej wykonaniu doszło też do przeniesienia na niego praw autorskich do koncepcji projektu i to przez pozwanego jako uprawnionego do rozporządzania tymi prawami z mocy właśnie porozumienia stron. Tym samym nie było żadnych podstaw do oceny, że odpowiednie postanowienia umowy o należnym powodowi z tego tytułu wynagrodzeniu przestały obowiązywać. Z przyczyn wcześniej już przedstawionych, nieuprawnione treścią tejże umowy było przypisanie przez Sąd I instancji przesądzającego znaczenia okoliczności, że koncepcja projektu sporządzona przez powoda była wadliwa. Raz jeszcze więc tylko należy podkreślić, że fakt ten musiał być znany pozwanemu już w dacie zawarcia porozumienia stron.

Co więcej, umowa nie przewidywała obowiązku powoda usunięcia ewentualnych wad ujawnionych w przyszłości. Pozwany nie usiłował nawet wzywać powoda do usunięcia wad koncepcji. Korespondowało to z faktem, że strony wiedziały także, że jakkolwiek dalszy udział powoda w projektowaniu został wykluczony przez inwestora, który taki warunek postawił dopuszczając możliwość cofnięcia swego oświadczenia o odstąpieniu od umowy.

Pozwany nabył prawa autorskie do projektu koncepcyjnego w takiej jego postaci jaka była w dacie podpisania porozumienia uznając, że wartość praw odpowiada cenie 307.000 zł brutto umniejszonej o połowę kary umownej naliczonej przez inwestora (znajomość jej ostatecznej wysokości już w dacie podpisania przedmiotowego porozumienia jest kolejnym argumentem przemawiającym za tym, że pozwany miał pełną wiedzę o treści przyszłej umowy dodatkowej z inwestorem, stawianych przez niego zastrzeżeń oraz wymogów). Dodać należy, że pozwany miał interes prawny i ekonomiczny w nabyciu praw autorskich do projektu koncepcji nawet wadliwego, ponieważ bez tej czynności nie doszłoby do zawarcia ugody z inwestorem i uzyskania umówionego wynagrodzenia w wysokości 4.389.560 zł brutto.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd Apelacyjny uznał za uzasadnioną apelację w zakresie odnoszącym się do oddalenia powództwa o zasądzenie kwoty 61.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie z tytułu wynagrodzenia za przeniesienie autorskich praw majątkowych do projektu koncepcyjnego. Powództwo to miało uzasadnienie prawne w treści porozumienia stron tj. w treści postanowienia z § 2 od pkt. 1 do 7 w zw. z § 3 pkt.2 i § 9 a) oraz art. 353 ze zn.1 k.c. i art. 354 § 1 k.c.

Żądanie apelującego w zakresie przekraczającym kwotę 61.000 zł z tego tytułu było oczywiście bezzasadne. Pozwany z przyczyn zresztą w żaden sposób niewyjaśnionych nie uwzględnił faktu, że jeszcze przed procesem otrzymał już częściowo wynagrodzenie w wysokości 61.500 zł brutto, a nadto że w myśl porozumienia należne wynagrodzenie uległo obniżeniu o połowę ostatecznej kary umownej tj. o kwotę 185.000 zł.

Sąd Apelacyjny za bezzasadne w całości uznał zarzuty i wnioski apelującego odnośnie do żądania dalszej kwoty 300.000 zł z podatkiem VAT.

Co do wynagrodzenia, o którym mowa w § 2 pkt.8 porozumienia, to zasadnie bo zgodnie z postanowieniem z § 9 Sąd I instancji uznał, że umowa w tym zakresie uległa rozwiązaniu wobec spełnienia się warunku rozwiązującego. Wszelkie zmiany umowy wymagały formy pisemnej pod rygorem nieważności. Umowa nie uległa zmianie. Tym samym odpowiednie postanowienia przedmiotowego porozumienia nie mogły stanowić prawnej podstawy zasądzenia kwoty 300.000 zł z podatkiem VAT. W tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne rozważania prawne Sądu I instancji.

Z przyczyn wyżej przedstawionych Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok tylko częściowo jak w punkcie I a) sentencji swojego wyroku. Nadto, odpowiednio do zmienionego wyniku procesu zmienił rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed sądem pierwszej instancji jak w punktach I b), c) sentencji swojego wyroku. O kosztach tych orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. obciążając nimi powoda w 90,6% a pozwanego w 9,4%.

Na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałej części jako bezzasadną. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. rozdzielając je stosunkowo w proporcji analogicznej do przyjętej w rozliczeniu kosztów procesu przed Sądem I instancji.

Ewa Staniszevska Małgorzata Goldbeck – Malesińska Bogdan Wysocki

--	--	--